

Uczestnicy rytuałów przy megalitach zabierali ze sobą świnie

15 marca 2019

W okolicy Stonehenge i Avebury archeolodzy udokumentowali ślady najstarszych panbrytyjskich świąt, które ściągały ludzi z odległości setek mil. Uczestnicy rytuałów z późnego neolitu zabierali ze sobą zwierzęta.



Zespół, którego pracami kierował dr Richard Madgwick z Uniwersytetu w Cardiff, badał za pomocą analizy izotopowej kości 131 świń z 4 kompleksów z późnego neolitu (ok. 2800-2400 r. p.n.e.): Durrington Walls, Marden, Mount Pleasant i West Kennet Palisade Enclosures. Okazało się, że to kości zwierząt ze Szkocji, zachodniej Walii czy północno-wschodniej Anglii. Naukowcy sądzą, że uczestnikom rytuałów zależało, by dostarczyć własne zwierzęta.

„Studium pokazuje, że dotąd nie doceniano skali ruchów [ludności] i poziomu społecznej złożoności” – opowiada Madgwick. „Te zgromadzenia można postrzegać jako pierwsze jednoczące zdarzenia kulturalne na naszych wyspach, z ludźmi

ze wszystkich zakątków Wielkiej Brytanii ściągającymi w okolice Stonehenge, by ucztować z jedzeniem specjalnie wyhodowanym i przywiezionym z domu.”

Autorzy publikacji z pisma Science Advances podkreślają, że kości świń to najlepsza metoda identyfikacji pochodzenia uczestników „impres masowych” przy megalitycznych kręgach, gdyż ludzkich szczątków prawie nie znaleziono.

„Zapewne najbardziej zaskakującym odkryciem jest wysiłek wkładany przez ludzi, by dostarczyć samodzielnie wyhodowane świnię. [...] Świnię nie są nawet w przybliżeniu tak dobrze przystosowane jak bydło do pokonywania dużych odległości. Transportowanie ich (żywych bądź ubitych) na dystansie wielu kilometrów oznaczało niesamowity wysiłek. To sugeruje, że wymagano konkretnego wkładu i zasady określały, że świnię musiały być wyhodowane przez uczestników rytuału, dlatego towarzyszyły raczej w podróży, a nie były kupowane lokalnie.”

Autorstwo: Anna Błońska

Na podstawie: Cardiff.ac.uk

Zdjęcie: [TheDigitalArtist](#) (CC0)

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](#)